Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Cena wraz z dodatkiem 30 gr.

8 stron druku.

Rok V. Warszawa, Kraków, Lwów, Wilno, kwiecień 1929 Nr. 4

INWALIDA ŻYDOWSKI

miesięcznik

Organ Zjednoczenia Związków żyd. inwalidów, wdów i sierót wojennych Rzplitej P.

Redakcja i administracja: Kraków, ulica Skawińska 2. Konto PKO. 406.285. Tel. 2634

Prenumerata: półroczna 1·80 zł, roczna 3·50 zł łącznie z opł. pocztową.
Ogłoszenia: Cała strona 100 zł, ½ str. 50 zł, ¼ str. 30 zł, 1/8 str. 16 zł.

Treść: Ustawa o przedłużeniu terminu rejestracyjnego dla inw. woj. ogłoszona — Nowe kahały — Na marginesie zagadnień nowelizacyjnych — Wstrzymanie wymierzania nowych zaopatrzeń — Sprawa dopuszczenia delegatów zrzeszeń inw. woj. do komisji odwoł. — Przejęcie agend inw. przez Min. Pracy i Op. Sp. — Rezolucje Sejmu w sprawie poprawy bytu inw. i wdów woj. — Z życia organizacyjnego — Z żałobnej kroniki — Różne wiadomości — Komunikaty.

Ustawa o przedłużeniu terminu rejestracyjnego dla inwalidów wojennych ogłoszona.

Nowelizacja art. 24 Ustawy inwalidzkiej, wniesiona na skutek starań naszej organizacji przez p. posła Z. Hellera w kierunku przedłużenia terminu rejestracyjnego, została nareszcie uchwalona. Obecnie w Dz. U. R. P. Nr 23 z dnia 13. IV. 1929 pkt. 229 została ta **ustawa już ogłoszona** i poniżej podajemy jej dosłowny tekst:

Na mocy art. 44 Konstytucji ogłaszam ustawę następującej treści:

USTAWA

z dnia 7 marca 1929 roku,

zmieniająca częściowo brzmienie art. 24 ustawy z dnia 18. III. 1921 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin, oraz o zaopatrzeniu rodzin po poległych i zmarłych lub zaginionych bez własnej winy, których śmierć, względnie zaginięcie pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojsk. (Dz. Ust. R. P. Nr 32, poz. 195).

Art. 1.

W art. 24 ustawy z dnia 18 marca 1921 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr. 32, poz. 195) w brzmieniu art. 4 ustawy z dnia 4 sierpnia 1922 r. (Dz. Ust. Rz. P. Nr 67, poz. 608) wprowadza się następujące zmiany:

1) po ustępie czwartym dodaje się ustęp nowy w brzmieniu:

„Osoby, roszczące prawo do zaopatrzenia z tytułu choroby, okaleczenia lub śmierci, zaszłych przed dniem 1 lipca 1929 r., mogą dochodzić swych praw aż do dnia 31 grudnia 1930 r. włącznie".

2) Ostatni ustęp otrzymuje następujące brzmienie:

„O ile roszczenie do zaopatrzenia zostało zgłoszone na zasadzie postanowienia poprzedniego ustępu niniejszego artykułu — uprawnienie do zaopatrzenia rozpoczyna się od pierwszego dnia miesiąca następującego po zgłoszeniu roszczenia".

3) W końcu art. 24 wstawia się nowy ustęp:

„Rejestracja, dokonana na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Ministrów i Ministra Spraw Zagranicznych, w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych, Ministrem Spraw Wewnętrznych i Prezesem Głównego Urzędu Likwidacyjnego z dnia 25 listopada 1920 r. — w przedmiocie rejestracji należności, przypadającej Rzeczypospolitej od Niemiec z tytułu emerytur i zapomóg dla wojskowych ofiar wojennych, z b. armji rosyjskiej, oraz osób, które były przez tych wojskowych utrzymywane (Monitor Polski Nr 271 z 1920 r.), nie ma skutków prawnych zgłoszenia, wymaganego postanowieniami niniejszego artykułu, a osoby, zgłoszone do tej rejestracji, nie mające przyznanych praw do zaopatrzenia, winny w celu uzyskania zaopatrzenia zgłosić swoje roszczenia do 31 grudnia 1930 roku".

Art. 2.

Wykonanie niniejszej ustawy porucza się Ministrowi Spraw Wojskowych, Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej, Ministrowi Skarbu i Ministrowi Sprawiedliwości.

Art. 3.

Ustawa wchodzi w życie w dniu 1 lipca 1929 roku.
Prezydent Rzeczypospolitej: I. Mościcki.
Prezes Rady Ministrów: K. Bartel.
Minister Spraw Wojskowych: J. Piłsudski.
Minister Pracy i Opieki Społecznej: Dr Jurkiewicz.
Kierownik Ministerstwa Skarbu: Grodyński.
Minister Sprawiedliwości: St. Car.

Ponieważ w związku z wniesieniem projektu tej noweli niektóre czynniki chciały sobie przypisać zasługę z tego tytułu, przeto stwierdzamy, że nowela do art. 24 ustawy inwalidzkiej została wniesiona wyłącznie przez p. posła Hellera i jako dowód przytaczamy odpis druku Nr 460 Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej:

Odpis! Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Druk Nr 460.

Okres II.

Sprawozdanie

Komisji Opieki Społecznej i Inwalidzkiej o **wniosku posła Hellera** i tow. w sprawie zmiany art. 24 ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych (Druk Nr 382).

Komisja wnosi:

Wysoki Sejm uchwalić raczy załączoną ustawę.

Warszawa, dnia 16. II. 1929 r.

Sprawozdawca: (—) A. Snopczyński.
Przewodniczący: (—) M. Szydłowski.

* * *

W związku z powyższem winni wszyscy zainteresowani zgłosić się już w przynależnych związkach inwalidzkich, celem przygotowania materjału do rejestracji.

Nowe kahały.

Minęły już czasy, kiedy kahał był bezsporną domeną garstki bogatych „izraelitów“, która według własnego uznania i własnej interpretacji statutu rządziła powierzoną swej opiece gminą. Minęły już czasy, kiedy społeczeństwo żydowskie zadawalało się takimi „opiekunami“, którzy między mikwą, cmentarzem i rzeźnią dawali upust swej chęci rządzenia, a pochodząc z wyboru „opodatkowanych“, uważali wszystko, cokolwiek czynili dla „nieopodatkowanych“ za akt łaski.

Tak, te czasy minęły bezpowrotnie! Demokratyzacja kahałów, acz przyszła późno, jest jednak faktem i chociaż czy to wyższą granicą wieku, czy też innymi sposobami starano się, by jak najmniej „nieopodatkowanych“ dopuścić do głosu, to jednak kahały, jakie z obecnych wyborów wyjdą, są już reprezentantami nietylko bogatych, ale całego społeczeństwa żydowskiego. Dzisiaj ulica żydowska nie chce narzuconych opiekunów, ale chce sama decydować o tem, kto ma bronić jej interesów.

Ale ciekawe, jak to wszystko opornie idzie, jak ciężko i powolnie te nowe wybory przychodzą do skutku! Dotychczasowi włodarze kahalni we wszystkich prawie gminach boją się tych demokratycznych wyborów jak ognia i zawsze znaleźli sposoby i powody do opróżnienia terminu wyborów. Boją się sądu ulicy o ich dotychczasowej działalności, boją się nowych myśli i nowych prądów. Bo i pocóż im to?! Przecież dotychczas byli z własnej woli „dobroczyńcami“, robili co się im podobało, zdawali rachunek ze swej działalności „między sobą“ i wszystko było „w porządku“. Że czasem tu i ówdzie były krzyki i głosy niezadowolenia, to trudno, na to zawsze jeszcze wystarczały „wyjaśnienia“ czy sprostowania.

Tak te „dobre“ czasy minęły, dzisiaj ulicy żydowskiej nie wystarcza mikwa, rzeźnia i cmentarz, a w najlepszym razie jeszcze dom starców i szpital. Ulica żąda zajęcia się nią w pełnem społecznem tego słowa znaczeniu, żąda opieki społecznej i kulturalnej i domaga się, aby kahał był instytucją, która dla tych postulatów znajdzie życzliwe zrozumienie.

Kahały, które wyjdą z wyborów demokratycznych, muszą być owiane innym duchem, duchem postępu i kultury, muszą iść z prądem czasu i mieć dla niego zrozumienie. Życie nie da się trzymać w jakichś ciasnych karbach, ono samo stanowi sobie normy, a jeśli chce mu się ustanowić normy zbyt ciasne, wówczas je zrywa i rozsadza.

I my, inwalidzi, mamy silne zainteresowanie w wyborach kahalnych. Jesteśmy przecież pokaźną częścią ulicy żydowskiej i nie może nam być obojętnem, kto i jak nami będzie rządzić.

Związki nasze są wprawdzie zupełnie apolityczne, nie wdają się w popieranie tej czy owej partji, tego, czy owego programu partyjnego, ale jako związki żydowskich inwalidów wojennych, związki tej części żydowskiego społeczeństwa, która w czasie wojny poniosła największe ofiary dla ogółu, która postradała swe zdrowie i mienie w obronie kraju, muszą domagać się, aby nowe kahały stały na wysokości swego zadania, aby ludzie, którzy tam w tych nowych hakalach będą zasiadali, dawali rękojmię, że potrafią nietylko troszczyć się o potrzeby religijne ludności, ale potrafią także roztoczyć właściwą opiekę społeczną nad ulicą żydowską, która tej opieki tak bardzo potrzebuje i która jej dotychczas daremnie w kahałach szukała.

I dlatego właśnie troska o dobro żyd. inwalidów, wdów i sierót wojennych, troska nie zezwalająca na pominięcie najdrobniejszej okazji, mogącej ulżyć ciężkie doli żyd. ofiar wojennych, nakazuje naszym związkom bezwzględnie wziąć udział w walce wyborczej do kahałów i to nie tylko, by stać na straży interesów ofiar wojennych w ramach dotychczasowej działalności kahałów, ale także, by wziąć czynny udział w konstruktywnej pracy społecznej nowych kahałów.

Dr. L. S.

Na marginesie zagadnień nowelizacyjnych.

Rzesze ofiar wojennych zostały zelektryzowane zapowiedzią nowelizacji Ustawy inwalidzkiej, a więc rewizją obowiązującego dotychczas prawa zaopatrzeniowego inwalidów, wdów i sierót wojennych, jak i pozostałych po poległych.

Sfery miarodajne, zdaje się, poważnie zainteresowały się możliwościami zmian pozytywnych w obecnie obowiązującem, albo raczej mającem obowiązywać prawodawstwie inwalidzkiem, a sądząc po blichtrze przyklasku, jaki te zamiary Rządu wywołały we wszystkich sferach, a nawet ciał ustawodawczych, należy przypuszczać, że odnośne nastroje uległy zasadniczym zmianom i że nie okażą się tylko chwilową emanacją przesłanek niezasadniczych, a na wszelki wypadek przetrwają do czasu ostatecznie sprawiedliwego rozwiązania tej kwestji, przez powzięcie zmian i korektur w ustawodawstwie inwalidzkiem.

Nie możemy niemniej przemilczeć i wręcz musimy przyznać, że ten sprawiedliwy prąd jest wypływem rzeczywiście zasadniczej zmiany, i że jeśli do niedawna odnośni referenci uważali te sprawy ofiar wojennych jako nieprzyjemny i niepotrzebny balast, to możemy dziś, na podstawie nietylko przesłanek psychicznych, lecz i zaistniałych czynów stwierdzić, w drodze będące zmiany odnośnych pojęć.

I dlatego też z przyjemnością notujemy te dodatnie objawy, z którymi zetknęliśmy się ostatnio przy okazji różnych interwencji w najwyższych urzędach państwowych, a zwłaszcza w Departamencie Akcyz i Monopolów Państwowych, jak i Wydziale Rent i Zaopatrzeń Inwalidów Ministerstwa Skarbu, gdzie naczelnicy tych resortów nietylko efemerycznie — urzędowo, ale z wewnętrzną życzliwością i sumienną objektywnością traktują obecnie poruczone ich pieczy sprawy. Bo gdy kierownik Dep. Akcyz i Monopoli Państw. w sprawiedliwem zadowoleniu mówi o przydzieleniu odpowiednich subsydji pomocowych organizacji ociemniałych, czy też gdy długoletni kierownik Wydziału Rent stara się zostać zasugerowanym argumentami potrzeby załatwienia kwestji wdów rytualnych, lub też gdy z radością osobistą wywnętrza się o pozytywnem ujęciu kwestji okresowo dłuższych prolongat wypłaty zaopatrzeń, inwalidom przebywającym za granicami Państwa, a Prezesi lwowskiej i krakowskiej Izby Skarbowej starają się w zrównoważonem zrozumieniu wniknąć w najistotniejsze potrzeby ofiar wojennych, to nie możemy się oprzeć wrażeniu, że coś naprawdę się zmienia, i wręcz musimy przyjąć, że to nie są wreszcie tylko pozory, ale że znajdujemy się w okresie, gdzie te dotychczas po macoszemu traktowane kwestje „moralnych odszkodowań“, zaczynają być traktowane jako istotne kwestje o charakterze wybitnie państwowo-społecznym, które muszę zostać załatwione po linji sprawiedliwości państwowej.

Jeśli do tego dodamy ostatnie oficjalne i zapewne też osobiste zainteresowanie i udzielanie się najwyż-

szych dostojników Państwa na Zjazdach inwalidzkich i uwzględnimy wzmożone odnoszenie się ciał ustawodawczych do spraw i kwestji inwalidzkich, to należy przyjąć, że znajdujemy się rzeczywiście w okresie przewartościowienia odnośnych pojęć. I tu z miejsca zaznaczamy, że właściwym punktem zwrotnym tego przewartościowienia powinno być przedewszystkiem — **odseparowanie momentu litości od pojęcia ofiary wojennej,** którym niestety od lat jest mącone i zakażone, zasadnicze i sprawiedliwe ujęcie problemu w tej nieszczęsnej kwestji inwalidzkiej.

Jak dalece wypaczone zostały odnośne pojęcia, wystarczy wskazać na okrzyczaną sprawę rewizji koncesji monopolowych, gdzie to, co najzwyklejszym obywatelom-nieinwalidom przyznawano i przyznaje się bez żadnych przez Sejm i Rząd zabarwionych specjalnych łask, w wypadku, gdy chodzi o ofiarę wojenną uważa się taki przydział koncesji za prawdziwy przywilej i jakiś nadzwyczajny akt łaski.

Najwyższy przeto czas, by ta pełna fizycznych i moralnych bólów i bolączek kwestja inwalidzka została należycie przetrząśniętą i pod nowym istotnym kątem widzenia i przy bardziej ludzkich przesłankach załatwioną.

I oto rzecz dziwna, że tam, gdzie zdawałaby się ta kwestja być najbardziej aktualną — w organizacjach inwalidzkich, a zwłaszcza tej największej w Polsce, gdzie te sprawy zmian w ustawodawstwie inwalidzkiem powinny być zagadnieniem najbardziej piekącem, niewiadomo dlaczego właśnie obecnie panuje w tym względzie jakaś dziwna niezamącona niczem cisza. Możliwe, że to tylko pozorna cisza, przykrywająca wewnętrzną pracę przygotowawczą do tej walki, która tem głośnie wybuchnie z chwilą wypłynięcia na forum obrad plenum Sejmu odnośnych projektów komisji sejmowych.

Mimo wszystko i... wszystko, nie ulega wątpliwości, że wreszcie i ta organizacja, a w każdym razie ci wszyscy, którzy od lat walczą o lepszy los inwalidów i wdów wojennych, z zadośćuczynieniem i czystą chęcią współpracować będą przy urabianiu nowych podstaw prawodawstwa inwalidzkiego.

I też w tej intencji apeluję dziś do wszystkich państwowych organizacji inwalidzkich, by przez wspólne ułożenie wniosków i projektów nowelizacyjnych nadały swym wspólnym postulatom moc i siłę przekonywującą na wewnątrz i przez to gwarantującą na zewnątrz wywalczenie sobie swych słusznych praw. W tej ważnej dla wszystkich ofiar wojennych chwili winni ich prowodyrzy okazać się godnymi udzielonego im przez setki tysięcy kalek, wdów i sierót wojennych ich szczytnego mandatu. I chociażby nawet ta wspólna linja bojowa nie odpowiadała może chwilowym indywidualnym sentymentom niektórych, to jednak należy te różne przeszkody tego psychicznie mylnego nastawienia poddać natychmiastowej rzeczowej rewizji i naświetleniu z punktu widzenia konieczności chwili, która nakłada moralny obowiązek bezwzględnych **100% wspólnych wysiłków i walki, dla uzyskania możliwie 100% sukcesów.**

Powtarzam przeto moją jeszcze przed 2 laty na łamach niniejszego organu lansowaną tezę **powołania do życia wspólnego Komitetu Wykonawczego wszystkich trzech organizacyj państwowych ofiar wojennych, a więc Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, Legji Inwalidów W. P. i Zjednoczenia Związków Żyd. Inwalidów, Wdów i Sierót Wojen. Rzplitej Polskiej, dla wspólnego działania w ogólnych i zasadniczych sprawach ofiar wojennych.**

Chwila obecna właśnie nadaje się do realizacji odnośnych zamierzeń, gdyż jeśli jeszcze istnieją jakieś urojone niemożliwości takiej współpracy, to ten okres nowelizacji Ustawy inwalidzkiej najlepiej nadaje się do poczynienia takiej próby.

Ten stworzony wspólny „Komitet Wykonawczy" ma być tą pierwszą i ostatnią próbą ogniową możliwości duchowego zespolenia i moralnego natężenia wszystkich sił **we współpracy na razie perjodycznej, a może i stałej na przyszłość w ogólnych sprawach inwalidzkich.**

I dlatego wszelkie względy o momentach wzajemnej nieufności, czy też chorobliwej osobistej niechęci, muszą pójść w odstawkę.

Śmiemy zaznaczyć, **że w tej chwili rozstrzygają się losy nietylko członków-prostaczków naszych organizacyj, lecz i samych organizacyj** i ich przywódców, którzy, gdyby, uchowaj Boże, okazali się obecnie niedołężni do swego zadania, ściągają na siebie gniew i przekleństwo tych biednych, nieszczęsnych ofiar wojennych.

Z rozmysłu wytaczamy tę sprawę wspólnych wysiłków przy pracach nowelizacyjnych do Ustawy Inwalidzkiej, przed forum powierzonej naszej pieczy **członków, by nie można było po szkodzie, zwalać na drugich** i by ta ważna sprawa nie zamarła i została pogrzebaną w prywacie zakulisowej.

Dla nas jest teraz kwestja: „Być albo nie być!"

Albo dorośliśmy do powierzonych nam zadań, lub też naszą opieszałością, obojętnością i defaitycznem nieróbstwem, wydamy na siebie sami wyrok, który, niestety, będzie też obarczonym wielką krwawą krzywdą setek tysięcy ofiar wojennych.

Stawiamy przeto kwestję jasno!

Proponujemy, jak wyżej — i od lat — natychmiastowe powołanie do życia wspólnego Komitetu Wykonawczego wszystkich trzech wyżej wymienionych państwowych organizacyj inwalidzkich, celem wspólnego **opracowania wspólnych wniosków do zamierzonej przez Rząd nowelizacji Ustawy Inwalidzkiej.**

Jesteśmy przeświadczeni, że ta raz stworzona najwyższa instancja organizacyjna ofiar wojennych, po uskutecznieniu prac nowelizacyjnych, nie rozejdzie się więcej, lecz owszem ustabilizuje swą działalność w stałą instancję dla ogólnych spraw inwalidzkich.

Czas nagli! Nie należy przeto długo nad tymi propozycjami, dla każdego inwalidy zdaje się jasnemi, się zastanawiać.

Podajemy dłoń do wspólnej działalności, pracy i wysiłków dla dobra wszystkich ofiar wojennych. Kto tę dłoń podejmie, jest przyjacielem inwalidów i wdów wojennych. Kto od tego koleżeńskiego obowiązku się uchyli, jest wrogiem ogólnej sprawy inwalidzkiej.

HERMAN SCHWARZ.

Wstrzymanie wymierzania nowych zaopatrzeń dla wdów i sierót woj. na terenie Województw lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego

Na podstawie rozkazu Ministerstwa Spraw Wojskowych Departamentu Zdrowia l. dz. 3560/28 inw. z dnia 31. I. 1929 Okręgowe Szefostwa Sanitarne we Lwowie i Przemyślu z powodu likwidacji agend inwalidzkich z dniem 1. IV. 1929 wstrzymały opinjowanie aktów zaopatrzeniowych pozostałych wdów i sierót wojennych, które były przekazywane do tych Okręgowych Szefostw Sanitarnych przez Izbę Skarbową Wydział Emerytur i Rent w Krakowie, celem ustalenia związku przyczynowego śmierci zmarłego ze służbą wojskową. Wyjątek stanowi pod tym względem Okręgowe Szefostwo Sanitarne w Krakowie, które zrozumiało należycie, że sprawy zaopatrzeń wdów i sierót nie można w tak krytycznych warunkach wstrzymywać, dopóki agendy te nie zostaną w całości przez przynależne Województwa przejęte.

W tej sprawie odniósł się tutejszy Zarząd do Ministerstwa Spraw Wojskowych Departamentu Zdrowia i Ministerstwa Skarbu Wydział Rent Inwalidzkich, wskazując na fatalne skutki, gdyż z powodu wstrzymania opinjowania aktów przez wspomniane Okręgo-

we Szefostwa Sanitarne, obecnie w Izbie Skarbowej Wydziało. Emerytur i Rent w Krakowie zalega już kilkanaścieset spraw do zaopinjowania i z braku takich opinji, Izba Skarbowa krakowska nie jest w możności zaopatrzeń wymierzać. Apelujemy tą drogą do kompetentnych czynników, a w szczególności do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, jak i do Ministerstwa Skarbu o odpowiednie szybkie zajęcie się tą naglącą sprawą.

Sprawa dopuszczenia delegatów zrzeszeń inwalidów wojen. do Komisji odwoławczych.

Na skutek naszych wszczętych kroków w sprawie dopuszczenia przedstawicieli naszych organizacji do Okręgowych Inwalidzkich Komisji Odwoławczych, 5. Okręgowe Szefostwo Sanitarne pismem z dnia 2. IV. 1929, l. 3888/inw. przysłało nam następującą odpowiedź:

„na tamt. l. 7691/28, skierowaną do M. S. Wojsk., wyjaśniam, że reskr. l. 665/29 W. II. rozstrzygnęło M. S. Wojsk., że wobec prac związanych z przekazywaniem agend inwalidzkich Ministerstwu Pracy i Opieki Społecznej, oraz wynikających z tego powodu zmian poszczególnych, obowiązujących obecnie przepisów ustawowych i rozporządzeń ministerjalnych, Komisje Odwoławcze mają urzędować w poprzednim składzie, t. j. bez delegata zrzeszeń inwalidów wojennych. 5. Okręgowy Szef Sanitarny: Dr B. Korolewicz mp., płk. lekarz".

Jak widzimy z powyższego, sprawa dopuszczenia delegatów zrzeszeń inwalidzkich do Okręgowych Inwalidzkich Komisji Odwoławczych znowu doznała znacznej zwłoki, wskutek przekazywania wszelkich agend inwalidzkich przynależnym Województwom względnie Starostwom. Rzeczą naszej organizacji będzie przypilnować tej sprawy po przejęciu tych agend przez Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej.

Przejęcie agend inwal. od Władz wojskowych przez Minist. Pracy i Opieki Społecznej

Ministerstwo Spraw Wojskowych zarządziło przekazanie wszelkich agend wojskowych inwalidzkich przynależnym Województwom, które to czynności mają być zakończone w przeciągu miesiąca kwietnia b. r. Akta rewizyjne inwalidów wojennych będą zatem przekazane do poszczególnych Starostw, przy których będą ustalone referaty inwalidzkie. Jak się dowiadujemy w ostatniej chwili, agendy te nie będą załatwiane przy wszystkich Starostwach, lecz w jednem Starostwie będzie po kilka powiatów połączonych. Np. w zachodniej Małopolsce, gdzie dotąd sprawy inwalidzkie były przydzielone na tymże terenie do 10-ciu referatów inwalidzkich przy każdem P. K. U., obecnie będą załatwiały te sprawy następujące Starostwa: Kraków, Wadowice, Tarnów i Nowy Sącz. Podobnie przedstawia się sprawa w innych Województwach, co będzie połączone z wielkiemi trudnościami dla inwal. wojen. powoływanych do badań lekarskich, Komisji rewiz., protezowania i t. p. Obecny podział nie doznał szczęśliwego rozwiązania i bynajmniej nie przyczyni się do ulżenia inwalidom, a zachodzi poważna obawa, że inwalidzi będą musieli przez dłuższy czas wyczekiwać na powołanie do Komisji rewiz. w celu przyznania im dalszego zaopatrzenia. Oprócz tego władze powinny wziąć pod uwagę, że w najbliższym czasie nastąpi przedłużenie terminu rejestracyjnego dla inwalidów wojen. dotąd nierejestrowanych, co znacznie zwiększy dotychczasowe agendy referatów inwalidzkich.

Rezolucje Sejmu w sprawie poprawy bytu inwalidów wdów i sierót wojen.

Sejm na posiedzeniu w dniu 20. III. b. r. uchwalił znaczną większością głosów następującą rezolucję:

I.

Sejm wzywa Rząd do wykonania art. 2, 10, 54 i 55 ustawy o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i ich rodzin oraz zaopatrzeniu rodzin po poległych i zmarłych lub zaginionych bez własnej winy, których śmierć, względnie zaginięcie pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojskową. (Ustawa z dnia 18. III. 1921, Dz. U. R. P. Nr 32 poz. 135).

II.

Sejm wzywa Rząd do preliminowania w budżecie na rok 1930 i 1931 kwoty 20.000.000 złotych na doraźne długoterminowe i bezprocentowe pożyczki dla inwalidów wojennych, jako częściowe wyrównanie zaległości Skarbu Państwa wobec inwalidów wojennych, które to zaległości powstały wskutek wadliwego przerachowania waluty markowej na złote.

III.

Sejm wzywa Rząd do uchylenia rozporządzenia Ministerstwa Rolnictwa z dnia 1 stycznia 1929, na podstawie którego zaprzestano stosowania 50% ulg przy sprzedaży inwalidom wojennym drzewa opałowego i użytkowego z lasów państwowych.

IV.

Sejm wzywa Rząd, a w szczególności Ministra Skarbu do dokonania do 1930 r. rewizji nadanych koncesji na sprzedaż artykułów monopoli państwowych, uwzględniając przy ich rozdawaniu przedewszystkiem inwalidów wojennych, amerytów, funkcjonarjuszów państwowych, oraz wdowy i sieroty po funkcjonarjuszach państwowych.

V.

Uchwalono nagłość wniosku p. posła Bolesława Roji w sprawie wzajemnego ubezpieczenia obywateli od poniesionych wskutek wojny strat w zdolności do zarobkowania. Wniosek ten jest związany z projektem nowej ustawy inwalidzkiej.

Z życia organizacyjnego

PRACE NAD UTWORZENIEM ZWIĄZKU ŻYDOWSKICH INWAL., WDÓW I SIERÓT WOJ. W GRODNIE. Z inicjatywy Delegatury wileńskiej odbyło się w Grodnie dnia 5 marca b. r. pierwsze Zgromadzenie konstytuujące żydowskich inwalidów, wdów i sierót wojennych przy licznym udziale ofiar wojen. i społeczeństwa. Z ramienia Zarządu Głównego Zjednoczenia Z. Ż. I. W. S. R. P. był obecny członek Zarządu Głównego, kol. K. Moszkowski, sekretarz Związku żyd. inwalidów w Wilnie, który jako inicjator zorganizowania Związku żyd. inwalidów w Grodnie, wygłosił obszerny referat organizacyjny, wskazując na konieczność organizowania się żyd. ofiar wojennych, gdyż tylko we własnej organizacji mogą otrzymać potrzebną pomoc prawną i konstruktywną. Mowca omówił szczegółowo obecne położenie żyd. ofiar wojen., jakoteż działalność Zjednoczenia Z. Ż. I. W. S. R. P., które tysiącom inwalidów, wdów i sierót wojen. przyszło już z wydatną pomocą.

Po wysłuchaniu referatu kol. Moszkowskiego, przyjętego żywym aplauzem, postanowiono powołać do życia Z. Ż. I. W. S. w Grodnie, obejmujący Grodno i okolicę, i powierzono Delegaturze wileńskiej wniesienie statutu do legalizowania. W tym celu wybrano Komitet organizacyjny, złożony z kolegów: Baszkura, Sommera i Malachowskiego z Grodna i kol. Woronowskiego ze Skudła, który ma kierować pracą wedle wskazówek Delegatury w Wilnie aż do najbliższego Walnego Zgromadzenia. — Kolega Moszkowski przyjął nazajutrz szereg żyd. ofiar wojennych tamtejszego okręgu, udzielając im koniecznych

porad i wskazówek, poczem uczestniczył w pierwszem posiedzeniu Komitetu organizacyjnego, na którem udzielił instrukcji poszczególnym członkom Komitetu, polecając im zwracać się stale w kwestjach wyjaśnień lub konieczności interwencji do Delegatury wileńskiej.

Na kresach powstaje więc nowa placówka, jako część składowa Zjednoczenia. Życzymy nowemu Związkowi owocnej i skutecznej pracy dla dobra tamtejszych żydowskich inwalidów, wdów i sierot wojennych.

V. WALNE ZEBRANIE ZWIĄZKU ŻYD. INWALIDÓW, WDÓW i SIEROT WOJEN. W RZESZOWIE odbyło się dnia 24. III. 1929 w sali Gminy Wyznaniowej Żydowskiej. P. Kol. Tannenbaum, jako przewodniczący tegoż Związku, przedstawił szczegółowo dotychczasową działalność Zarządu Związku, która spotkała się z uznaniem wszystkich członków. Z ramienia Zarządu Głównego wygłosił referat p. kol. Dr L. Schermant, wiceprezes Zarządu Głównego o sprawach zaopatrzeniowych, koncesyjnych i organizacyjnych, który zgromadzeni członkowie obdarzyli hucznymi oklaskami. Po udzieleniu absolutorjum ustępującemu Zarządowi uchwalono cały szereg rezolucyj pod adresem władz centralnych, poczem przystąpiono do wyborów.

Do Wydziału weszli pp. kol.: dyrektor Tannenbaum, Drowa Schneesowa, Ducker, Majer, Einhorn, Steinwasser, Schildkraut, Moranz, Schlüssel, Kraut, Reich, Künstlich, Hausner. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. kol.: Schäffera, Brückera, Alberta. Do Sądu polubownego weszli pp. kol.: Steinweiss, Wachs, Uhri.

Na konstytuującem posiedzeniu Zarządu wybrano prezesem kol. J. Tannenbauma, wiceprezesami kol. J. Majera i Duckera, sekretarzem kol. A. Künstlicha, zastępcą sekretarza kol. B. Metha, skarbnikiem kol. S. Einhorna i gospodarzem kol. L. Steinwassera.

WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU ŻYD. INWALIDÓW, WDÓW I SIEROT WOJEN. W PRZEMYŚLU odbyło się w dniu 24. III. b. r. pod przewodnictwem kol. I Salzberga. Przewodniczący Salzberg przywitał serdecznie obecnego przedstawiciela Urzędu Skarbowego, Akcyz i Monopolów Państwowych, jak i licznie zebranych członków, poczem przedstawił w dobrze ujętym referacie wyniki prac dotychczasowego Zarządu, które były pod każdym względem zadawalające. Przedstawia walkę prowadzoną o sprawiedliwy rozdział koncesji szynkarskich i innych na rzecz żyd. inwalidów, wdów i sierot wojen., która nareszcie dzięki odpowiedniemu zrozumieniu kompetentnych czynników została zlikwidowana. Po przedstawieniu spraw organizacyjnych i znaczeniu prac Zjednoczenia, przedstawił sprawozdanie kasowe. Z ramienia Zarządu Głównego wygłosił referat prezes Zarządu Głównego kol. J. Bachner o sprawach zaopatrzeniowych, koncesyjnych i obecnem położeniu żyd. ofiar wojen. Po tych referatach rozwinęła się bardzo żywa dyskusja, w której zabierali głos liczni członkowie, poczem udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Z powodu spóźnionej pory odroczono wybory nowego Zarządu, które zostaną ogłoszone w odpowiednim czasie.

WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU ŻYD. INWALIDÓW, WDÓW I SIEROT WOJEN. W STRYJU odbyło się w dniu 31. III. b. r. pod przewodnictwem kol. Pfefferbauma Jakóba, przy licznym współudziale członków Związku. Kol. Pfefferbaum przedstawił prace dotychczasowe Zarządu Związku i wykazał konieczność należytego poparcia ze strony własnych członków, którzy nie doceniają należycie prac Zarządu. Następnie wygłosił referat prezes Zarządu Głównego kol. J. Bachner w sprawach zaopatrzeniowych, koncesyjnych, wskazując równocześnie na odpowiednie przygotowanie w sprawie mającej nastąpić nowelizacji ustawy inwalidzkiej, oraz przedstawił prace organizacyjne w Zarządzie Głównym. Wkońcu apelował do zebranych w kierunku należytego poparcia swej placówki, która jest jedyną obroną ich interesów. W czasie dyskusji zabierali głos liczni mowcy, a między innymi skarbnik Związku p. Dr Zwillig, który żalił się, że społeczeństwo żydowskie zachowuje się apatycznie względem żydowskich ofiar wojennych. Po udzieleniu absolutorjum przystąpiono do wyborów nowego Zarządu, którego skład podamy w następnym numerze.

POWIATOWE KOŁO ZWIĄZKU ŻYD. INWALIDÓW, WDÓW I SIEROT WOJEN. W CHRZANOWIE na odbytem posiedzeniu w dniu 31. III. b. r. dokonało wyboru nowego przewodniczącego w osobie kol. Dawida Fischgrunda w miejsce ustępującego kol. Lichtena Jakóba i równocześnie zakooptowało na członka Wydziału kol. Reichera Mendla.

I. WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU ŻYD. INWALIDÓW, WDÓW I SIEROT WOJEN. W ŁODZI odbędzie się w dniu 14. IV. o godz. 18-tej przy ul. Sienkiewicza 3-5 w lokalu „Hitachdut". Jak wiadomo, Województwo łódzkie odmówiło zatwierdzenia statutu w swoim czasie i na skutek wniesionego rekursu przez Zarząd Główny, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej uchyliło krzywdzącą decyzję Województwa łódzkiego. Nowo założonej placówce naszej organizacji życzymy na tej drodze owocnej pracy dla dobra swoich członków.

WALNE ZGROMADZENIE ZWIĄZKU ŻYD. INWALIDÓW, WDÓW I SIEROT WOJEN. W STANISŁAWOWIE odbędzie się w dniu 28. IV. b. r. o godz. 10-tej przedpol. z porządkiem dziennym: 1) zagajenie; 2) odczytanie protokołu ostaniego Walnego Zgromadzenia; 3) sprawozdanie czynności Zarządu; 4) udzielenie absolutorjum ustępującemu Zarządowi; 5) wnioski i interpelacje; 6) wybór nowego Zarządu.

O DZIAŁALLNOŚCI ZWIĄZKU ŻYD. INWALIDÓW, WDÓW I SIER. WOJEN. W WARSZAWIE. Z. Ż. I. W. S. w Warszawie po ostatniem Walnem Zgromadzeniu przystąpił do intenzywnej pracy dzięki obecnemu przewodniczącemu kol. Gefällowi Saulowi, który przez swoje taktowne wystąpienie i odpowiednie zrozumienie potrzeb związkowych wywiązuje się ze swego ciężkiego zadania z jaknajwiększą skrupulatnością. Praca kol. Gefälla Saula jako przewodniczącego Związku żyd. inwalidów przedstawiała się początkowo bardzo ciężko, jednak przy poparciu Zarządu Głównego i członków Wydziału Związku warszawskiego została ona na odpowiednie właściwe tory dla pożytku żyd. inwalidów, wdów i sierot wojennych tego okręgu skierowana. Obecnie zostały wdrożone kroki u władz skarbowych w celu wyjednania koncesji monopolowej dla wspomnianego Związku, której dochody zapewniłyby pomoc dla biednych członków tegoż Związku i sprawa wyjednania tej koncesji znajduje się już, dzięki poparciu władz, na dobrej drodze. Obecnie czyni Związek usilne starania w sprawie nabycia nowego lokalu, umożliwiającego mu należyte sprawowanie jego funkcji. Gmina Żydowska w Warszawie wyasygnowała mu na skutek interwencji

Zarządu Głównego kwotę 2500 zł., jako część przyznanej mu subwencji, zaś w sprawie wypłaty resztującej kwoty wdrożono dalsze kroki i mamy to przekonanie, że Gmina Żydowska warszawska w zrozumieniu tak doniosłej sprawy, wkrótce znajdzie wyjście na pokrycie resztującej subwencji.

ZMIANY NA STANOWISKACH DELEGATÓW ZJEDNOCZENIA. Z dniem 1 kwietnia b. r. wiceprezes Zarządu kol. Herman Schwarz objął agendy Delegatury warszawskiej. Delegaturę zaś we Lwowie, którą dotychczas prowadził p. kol. H. Schwarz, objął z dniem 1. IV. b. r. kol. inż. Schlesinger Alojzy, przewodniczący Związku żyd inwalidów we Lwowie i wiceprezes Zarządu Głównego.

Pocztę dla Delegatury warszawskiej należy adresować: WP. Herman Schwarz, Delegat Zarządu Głównego Zjednoczenia Związków żyd. inwalidów, wdów i sierot wojen. Rz. P. w Warszawie, ul. Złota 54, m. 28, z listami p. Sztudena. — Pocztę zaś dla Delegatury lwowskiej wysyłać pod adresem: Delegatura Zarządu Głównego Zjednoczenia Związków żyd. inwalidów, wdów i sierot wojen. Rz. P. WP. Inż.. A. Schlesinger, Lwów, ul. Listopada 17.

INTERWENCJE W SPRAWIE ZAOPATRZEŃ U WŁADZ CENTRALNYCH. Z ramienia Zarządu Głównego Zjednoczenia podjęli interwencję w dniu 21. III. b. r. w sprawach zaopatrzeń i w sprawach koncesyjnych wiceprezes Zarządu Głównego kol. H. Schwarz, oraz kol. Gefäll Saul, przewodniczący Związku żyd. inwalidów, w Warszawie, przy współudziale p. posła Hellera. Delegacja ta została przyjęta przez p. Dyrektora Departamentu Akcyz Państw. Ministerstwa Skarbu inż. Krachelskiego. P. Dyr. Inż. Krachelski interesował się szczegółowo potrzebami naszych organizacyj, przyczem okazał nadzwyczajną życzliwość i chęć przyjścia z pomocą inwalidom i wdowom wojen., nych sprawach, przyczem okazał nadzwyczajną życzliwość przyrzekając wszechstronnie rozpatrzyć nasze postulaty, przyczem zapewnił, że inwalidzi i wdowy wojen. mogą zawsze liczyć na jego przychylne stanowisko. Następnie delegacja ta została przyjęta przez p. Naczelnika Wydziału Rent Inwalidzkich Min. Skarbu Dra Marynowskiego. Pan Naczelnik Dr Marynowski, znany zresztą ze swego przychylnego usposobienia wobec postulatów inwalidzkich, zaznajomił delegację z bieżącemi aktualnemi sprawami zaopatrzeń i przyrzekł przedłożone mu wnioski w miarę możności życzliwie traktować. Przy tej sposobności p. poseł Heller przedstawił p. kol. H. Schwarza, wiceprezesa Zarządu Głównego, jako nowego delegata Zjednoczenia w Warszawie, który będzie stałym łącznikiem między władzami centralnemi a naszą organizacją. Przedstawiciele władz powitali z uznaniem wysiłki Zarządu Głównego w celu utrzymania stałego kontaktu z władzami.

Pamięci zmarłych kolegów

DIENSTAG LONIA, wdowa po inwalidzie wojennym, członkini Związku żyd. inwal., wdów i sierót wojennych w Samborze, zmarła dnia 10 lutego 1929 w Turzem, pow. Stary Sambor.

Cześć jej pamięci!

Różne wiadomości.

KOL. HERMAN SCHWARZ, były przewodniczący Związku żyd. inwalidów, wdów i sierot wojen. we Lwowie, wiceprezes Zarządu Głównego Zjednoczenia, opuszcza dotychczasowe stanowisko delegata Zjednoczenia we Lwowie, udając się obecnie na stanowisko delegata naszej organizacji do Warszawy. Kol. Herman Schwarz objął prezesurę Związku lwowskiego w 1926 r. i dzięki energicznej pracy potrafił w przeciągu krótkiego czasu Związek lwowski podnieść do jednej z najlepszych organizacji. Interwencje jego u władz lwowskich spotykały się zawsze z życzliwem traktowaniem spraw żydowskich inwalidów, wdów i sierot wojen. Kol. Schwarz nie ograniczał się do prac lokalnych, lecz dbał także o rozbudowę naszego Zjednoczenia, z ramienia którego oddaje się także z całem poświęceniem pracom Światowej Organizacji Żydowskich Inwalidów, pełniąc obowiązki generalnego sekretarza. Z okazji przeniesienia go na stanowisko delegata Zjednoczenia w Warszawie, Zarząd Główny, jak i redakcja „Inwalidy Żydowskiego" życzą mu na tej drodze dalszej owocnej pracy tak dla dobra organizacji, jak i całej rzeszy żyd. ofiar wojennych.

WICEPREZES ZARZĄDU GŁÓWNEGO P. DR. L. SCHERMANT złożył na rzecz Zjednoczenia Z. Ż. I. W. S. Rz. P. 60 dolarów amerykańskich i 40 dolarów na rzecz Związku żyd. inwalidów w Krakowie.

Zarząd Główny Zejdnoczenia Z. Ż. I. W. S. Rz. P., jak i Związek żyd. inwalidów w Krakowie, **poczuwają się do miłego obowiązku złożenia na tej drodze serdecznego podziękowania swojemu wiceprezesowi i wiceprzewodniczącemu** — za szlachetny dar, który świadczy, że kol. Dr L. Schermant nie tylko duszą jest oddany naszej organizacji, ale dba także materjalnie o dobro tejże. Jeszcze raz serdeczne „Bóg zapłać".

LETNI CZAS PRACY W URZĘDACH. Z dniem 2 b. m. wprowadzony został w urzędach państwowych letni czas pracy. Godziny urzędowe w okresie letnim trwać będą od 8—3.

ROZPORZĄDZENIE MINISTRA SKARBU W SPRAWIE UDZIELENIA ZEZWOLEŃ NA SPRZEDAŻ WYROBÓW TYTONIOWYCH SPECJALNYCH I IMPORTOWANYCH. (Na podstawie art. 13 i 62 ustawy z dnia 1 czerwca 1922 r. o monopolu tytoniowym (Dz. U. R. P. Nr 47, poz. 409), ogłoszone w Dz. Ust. R. P. Nr 13 poz. 111 z 9. marca 1929 roku).

§ 1. Zezwoleń na sprzedaż wyrobów tytoniowych specjalnych udzielać będą na prośby interesowanych koncesjonarjuszy władze skarbowe II. instancji (Izby skarbowe i Śląski Urząd wojewódzki, wydział skarbowy) — według swobodnego uznania tylko samoistnym sklepom tytoniowym, o ile odległość tych sklepów od sąsiednich sklepów, posiadających już takie upoważnienie, nie jest mniejszą, jak 150 metrów przy głównych najruchliwszych ulicach i placach, względnie 200 przy innych ulicach i placach w miastach o ludności powyżej 100.000 mieszkańców, a 100 metrów (na całym obszarze) w miastach o ludności mniejszej. Te same władze udzielają zezwoleń domowym sprzedażom wyrobów tytoniowych na sprzedaż papierosów i cygar, objętych taryfą specjalnych wyrobów tytoniowych.

Na wyjątki zezwalać może Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego na odpowiednie wnioski właściwych władz skarbowych II. instancji.

Zezwolenia na sprzedaż powyższych wyrobów udzielane będą na czas nieograniczony z zastrzeżeniem, że mogą być każdocześnie bez podania powodów za 3-miesięcznem uprzedniem wypowiedzeniem odwołane.

§ 2. Wyroby tytoniowe importowane (zagraniczne) sprzedają zasadniczo tylko skarbowe zakłady sprzedaży (sklepy Polskiego Monopolu Tytoniowego).

Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego może w wyjątkowych wypadkach — na stosowny wniosek władzy skarbowej II. instancji zezwolić na sprzedaż wyrobów tytoniowych importowanych koncesjonarjuszowi posiadającemu już zezwolenie na sprzedaż specjalnych wyrobów tytoniowych.

§ 3. W razie potrzeby Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego może zobowiązać — pod rygorem utraty koncesji — koncesjonowane przedsiębiorstwa sprzedaży wyrobów tytoniowych taryfy ogólnej do prowadzenia sprzedaży wyrobów specjalnych, ewentualnie i importowanych.

§ 4. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1929 r. Jednocześnie tracą moc obowiązującą wszelkie postanowienia, wydane w sprawach unormowanych niniejszem rozporządzeniem a z niem sprzeczne.

Drukiem Fischera, Grodzka 62 Redaktor odpowiedzialny: Jakób Bachner.
Wydawca: Zjednoczenie Związków żyd. inwal. wdów i sierot wojennych Rz. P.

פרייז מיט דעם פוילישען טעקסט 30 גראשען

V יאהרגאנג — ווארשא, קראקא, לעמבערג, ווילנא. אפריל 1929 — נר. 4

דער יודישער אינוואליד

מאנאטשריפט

ארגאן פון די פעראייניגטע יודישע אינוואלידען אלמנות און מלחמה־יתומים־פערבאנדען.

ענדערונגען ביי די דעלעגאטען פון דער פעראייניגונג.

פונם ערשטען אפריל האט דער וויצע־פרעזעס פון דער צענטראל-ליטונג פון אונזער פעראייניגונג ה׳ הערמאן שווארץ איבערגענומען דאס אמט פון דער וואַ־שאווער דעלעגאטור און פיהרט זי זיט דעמאלט אין ווארשא. די דעלעגאטור פון לעמבערג, וואס ה׳ הערמאן שווארץ האט ביז איצט געפיהרט, האט איבערנומען ה׳ אינז. אלאיז שלעזינגער, דער פאָרזיצענדער פונם לעמבערגער פערבאנד פון יאא״י און וויצע־פרעזעס פון דער צענטראל-לייטונג. בריף צו דער ווארשאווער דעלעגאטור מוז מען אדרעסירען:

WP. Herman Schwarz, Delegat Zarządu Głównego Zjednoczenie Związków żyd. inwal. wdów i sierót woj. R. P. w Warszawie, ul. Złota 54 m. 28.

די בריף צו דער לעמבערגער דעלעגאטור זאל מען שיקען אויף ד אדרעסע:

Delegatura Zarządu Głównego Zjednoczenie Związków żyd. inwal. wdów i sierót woj. R. P. WPan Inż. A. Schlesing r Lwów, ul. listopada 17.

ה׳ הערמאן שווארץ האט איבערנומען דאס פרעזעס־אמט פונם לעמבערגער פערבאנד אין יאהר 1926 און א דאנק ענערגישער ארבייט איז איהם געלונגען צו דערהויבען דעם לעמבערגער פערבאנד איינעם פון די בעסטע פון דער ארגאניזאציע. זיין אינטערווענירען ביי דער לעמבערגער מאכט האט תמיד געפועלט א גינסטיגע בעהאנדלונג פון די יאא״י. ה׳ שווארץ האט זיך נישט בעשרענקט אויפן לעמבערגער פערבאנד, נור האט תמיד געשטרעבט אונזער פעראייניגונג ווייטער אויסצובויען, און ווענעס נאמען ער אפערט זיין טיכטיגע ארבייט ביי דער וועלט־ארגאניזאציע פון יאא״י און ער דיענט דארט אליין גענ.-ראל-סעקרעטער. צו זיין נייעם ארבייטס־ארט ווינשען מיר איהם אלע פרוכטבארע ארבייט פאר די יאא״י.

השתדלות וועגען פערזארגונג ביי דער רעגיערונג.

די הויפט-לייטונג פון דער פעראייניגונג האט אונטערגענומען א השתדלות ביי דער רעגיערונג וועגען פערזארגונג די יאא״י און וועגען קאנצעסיעס דורך דעם וויצע־פרעזעס פון דער הויפט־לייטונג ה׳ הערמאן שווארץ, ה׳ שאול געפעל דעם פארזיצענדען פונם ווארשאווער פערבאנד און דעפוטאט העלער. די דאזיגע דעלעגאציע איז עמפפאנגען געווארען דורכ׳ן דעפארטעמענט־דירעקטאר פון אקציז און מאנאפאל ביים פינאנץ־מיניסטעריום קראכעלסקי. ער האט זיך אינטערעסירט מיט די איינצעלנע בעדערפנישען פון אונזער ארגאניזאציע און האט דערביי געצייגט אנ׳אויסערגעוועהנליך ענטגעגענקומען און א גוטען ווילען צו הילף צו קומען די אינוואלידען און מלחמה־אלמנות צוזאגענדיג אונזערע ווינשען פון אלע זייטען צו פריווען און אז די אינוואלידען און אלמנות קענען זיך אויף איהם תמיד פערלאזען. דערנאך איז די דעלעגאציע אויפגענומען געווארען פונם לייטער פ׳ן דער רענטען-אבטיילונג פאר אינוואלידען ביים פינאנצמיניסטעריום דר. מארינאווסקי. ער האט די דעלעגאציע בעקאנט געמאכט מיט די אקציאנען, וואס זענען טאקי פון א׳הם אונטערגענומען געווארען, צו פערזארגען די אינוואלידען און אלמנות און האט צוגעזאגט די איהם פארגעלעגטע בקשות אויף וויפיעל ס׳וועט נור מעגליך זיין גינסטיג צו בעהאנדלען. דעפ. העלער האט דערביי פארגעשטעלט ה׳ שווארץ אליין וויצע־פרעזעס פון דער צענטראל-לייטונג פון דער יאא״י ארגאניזאציע און נייער דעלעגאט פון דער פעראייניגונג אין ווארשא, וועלכער וועט שטעהן אין קאנטאקט מיט דער צענטראל־מאכט.

דאס קריעגס־מיניסטעריום האט איבערגעבען די ענינים פון אינוואלידען דעם מיניסטעריום פאר ארבייט און השגחה אויפן פאלק.

דאס קריעגס־מיניסטעריום האט געהייסען איבערוויזען אלע ענינים פון קריעגס־אינוואלידען די צוגעהעריגע וואיעוואדסטוועס, דאס מוז געשעהן אין משך פון חודש אפריל. די רעוויזיאנס־אקטען פון אינוואלידען וועלען דורך דעם איבערוויזען ווערען די איינצעלנע סטאראסטוועס, ביי וועלכען ס׳וועלען זיצען שפעציעלע רעפערענטען פאר אינוואלידען. ווי מיר ווערען געוואהר וועט דאס נישט זיין ביי אלע סטאראסטוועס, נור אין איין סטאראסטווא וועלען זיין פערבינדען עטליכע פאוויאטעס, צום ביישפיעל אין מערב קליינפוילען, וואו ביז אהער זענען די ענינים פון אינוואלידען געווען צוגעטיילט צעהן אינוואלידען-רעפערענטען ביי יעדען P. K. U. וועלען זיי אצינד איבערגעבען ווערען פאלגענדע סטאראסטוועס: קראקא, וואדאוויץ, טארנאו און נאווי סאנדז. דאסזעלבע וועט געשעהן אין אנדערע וואיעוואדסטוועס. דאס וועט פאר די אינוואלידען זיין פערבונדען מיט גרויסע שוויעריגקייטען, ביים רופען זיי צו ערצטליכע אונטערזוכונגען, ביי רעוויזיאנס־קאמיסיעס און נאך אנדערע געלעגענהייטען. די ביז היינטיגע איינטיילונג איז אויפגעלעזט געווארען און דאס איז גארנישט קיין טובה פאר די אינוואלידען. ס׳איז מורא צו האבען, אז זיי וועלען ווער ווייסט ווי לאנג מוזען ווארטען ביז מען וועט זיי רופען צו דער רעוויזיאנס־קאמיסיע, כדי מען זאל זיי בעווילינגען די ווייטערע אויסצאהלונג פון רענטען. און גראד איז דאס איצט געשעהן, ווען מען רעכט זיך אז באלד וועט פערלענגערט ווערען די צייט פון רעגיסטרירען אינוואלידען, וואס זענען נאך ביז היינט נישט געווען רעגיסטרירט. דערמיט וועט פיעלפאך פערגרעסערט ווערען די ארבייט פון די אינוואלידען־עמטער. ס׳וועלען צוקומען נייע אונטערזוכונגען מיט רעוויזעס מיט פערזא־גנכצער. וואלט מען דאך די ארבייט איצט בעדארפט בעקוועמער מאכען און פערברייטערן און נישט נאך בעשרענקען.

א סיים־רעזאלוציע צו פערבעסערן די עקסיסטענץ פון אינוואלידען.

ביי דער סיים־זיצונג פונם 20 מערץ זענען בעשלאסען געווארען מיט א גרויסער מעהרהייט פאלגענדע רעזאלוציעס:

1) דער סיים רופט די רעגיערונג, אויסצופיהרען די ארטיקעל 2, 10, 54 און 55 פונם געזעץ צו פערזארגען די קריעגס־אינוואלידען און זייערע פאמיליעס און אלמנות און יתומים פון געפאלענע אדער פערשוואונדענע אין די מלחמות, אויב זייער טויט איז פערבונדען מיטן מיליטער-דיענסט.

2) דער סיים פאדערט פון דער רעגיערונג, אריינצושטעלען אינם בודשעט פון 1930—1931 א סומע פון צוואנציג מיליאן זל. פאר דרינגענדע, לאנגטערמיניגע און אהן פראצענטיגע אנלייהען פאר קריעגס־אינוואלידען אליין א טייל פון דער אבצאהלונג פונם שטאטסקארב צו די אינוואלידען, וואס די פינאנץ איז זיי שולדיג פון דער נישט ריכטיגע איבער־רעכנונג פון דער מארק־וואלוטע אויף זלאטעס.

3) דער סיים פאדערט אויף די רעגיערונג, מבטל צו זיין די פעראָרדנונג פונם אקערבוי־מיניסטעריום פונם 1 יענער 1929 אויפצוהערען צו גיבען די אינוואלידען 50 פראצענט נאכלאס ביים פערקויפען זיי ברענהאלץ פון די שטאטס-וועלדער.

4) דער סיים פאדערט פון דער רעגיערונג און בפרט פונם פינאנץ-מיניסטער, אויסצופיהרען ביז צום יאהר 1930 די רעוויזיע פון די קאנצעסיעס צו פערקויפען מאנאפאל־ארטיקעל און ביים פערטיילען

די קאָנצעסיעס צו בעריקזיכטיגען די קריעגס-אינוואלידען, עמעריטען, שטאַטס-דיענער און אלמנות און יתומים נאָך זיי.

5) דאן איז אָנגענומען געוואָרען די דרינגליכקייט פון דעם, באָלעסלאוו ראָיס אנטראג פון געגענזייטיגער פערזיכערונג פון די בירגער, וואָס האָבען דורך א מלחמה פערלוירען די פעהיגקייט צו פערדיענען. דער דאָזיגער אנטראג איז פערבונדען מיטן נייעם אינוואלידען-געזעץ.

פונם ארגאניזאציע-לעבען.

ווארשא. א דאַנק דעם איצטיגען פּאַרזיצענדען פון אונזער פערבאַנד ה' שאול גניפעל האָט זיך אָנגעהויבען א שטאַרקע און פרוכטבאַרע ארבייט אין אונזער חברה. דורך זיין טאַקטפולעם אויפטרעטען און ריכטיג פערשטענדנים פון די בעדערפנישען ערפולט ער זיין שווערע אויפגאַבע גאַנץ געוויסענהאַפט. זיין ארבייט האָט זיך אין אָנהויב פאָרגעשטעלט זעהר שווער, אָבער ביי דער אונטערשטיצונג פון דער הויפטלייטונג און די מיטגלידער פונם וואַרשאָווער פערבאַנד איז זי געפיהרט געוואָרען אויפן ריכטיגען ענטשפרעכענדען וועג צום נוצען פון די יאאי. איצט האָבען מיר זיך משתדל געווען ביי דער פינאַנץ-מאַכט, זי זאָל אונז צוטיילען מאָנאָפּאָל-קאָנצעסיעס, וואָס זייערע הכנסות זאָלען זיכערן הילף פאַר די אָרימע מיטגלידער. די זאַך געפינט זיך שוין אויפן בעסטען וועג אויסגעפיהרט צו ווערען. איצט איז זיך דער פערבאַנד שטאַרק משתדל צו געפינען א לאָקאַל, וואו ער זאָל קענען רוהיג זיין ארבייט פיהרען. די יודישע קהלה האָט אונז נאָך דער געהעריגער השתדלות פון דער צענטראַל-לייטונג בעוויליגט א סומע פון 2500 זל. אַליין א טייל פון דער סובווענציע. וועגען דעם רעסט זענען שוין איינגעלייטעט געוואָרען ווייטערע שריט און מיר האָבען די איבערצייגונג, אז דאָס וואַרשאַווער קהל וועט פערשטעהן די וויכטיגקייט פון דער זאַך און מסלק זיין דעם רעסט פון דער סובווענציע.

גראָדנא. דורך די איניציאַטיווע פון דער ווילנער דעלעגאַטור איז דאָ דעם 5 מערץ אָבגעהאַלטען געוואָרען די ערשטע קאָנסטיטואירענדע פערזאַמלונג פון יאאי. ס'איז געווען א זעהר גרויסע בעטייליגונג. פון דער צענטראַלען פעראייניגונג איז געקומען חבר ק. מאָשקאָווסקי, דער סעקרעטער פונם ווילנער פערבאַנד. ער איז עס געווען דער גרינדער פונם היגען פערבאַנד. אין זיין גרויסען רעפעראַט האָט ער אָנגעוויזען אויף די נויטיגקייט פון די יאאי זיך צו אָרגאַניזירען. וואָרען נור אין א איינענער אָרגאַניזאַציע קענען זי בעקומען די נייטיגע רעכטליכע הילף. דער רעדנער האָט אַרומגערעדט די לאַגע פון די מלחמה-קרבנות און די פעולות פון דער פעראייניגונג, וואָס האָט שוין טויזענטער אינוואַלידען, אלמנות און יתומים געשאַפען גרויסע הילף. זיין רעפעראַט איז אויפגענומען געוואָרען מיט גרויסען אפלויז און ס'איז בעשלאָסען געוואָרען צו גרינדען היע א פערבאַנד פון יאאי פאַר גראָדנא און די גאַנצע סביבה. דער ווילנער דעלעגאַטור איז איבערגעבען געוואָרען צו לאָזען דעם שטאַטוט לעגעלאַזירען. צו דעם צוועק איז אויסגעוועהלט געוואָרען א קאָמיטע, אין וועלכען ס'זענען אריין די ק'ח באַשור, זאָמער און מאַלאַהאָווסקי פון גראָדנא און וואָראָנאָווסקי פון סקודל. זיי וועלען לייטען די ארבייט לויט די אָנווייזונגען פון דער ווילנער דעלעגאַטור ביז צו דער נאָהנטסטען גענעראַל-פערזאַמלונג. — ה' מאָשקאָווסקי האָט עמפאַנגען פיעל קריעגס-קרבנות פון דער געגענד און האָט זיי געגעבען די נויטיגע עצות און אָנווייזונגען. דערנאָך האָט ער טיילגענומען אין דעם ערשטען קאָמיטע-זיצונג און האָט יעדעם געגעבען אינסטרוקציעס און זיי געהייסען זיך אין יעדער זאַך ווענדען צו דער דעלעגאַטור נאָך אויפקלערונג אָדער השתדלות. — אַזוי האָבען מיר בעקומען אויף די קרעסען א נייעם פאָרפּאָסטען אַליין א טייל פון אונזער פעראייניגונג.

רישא. דעם 24 מערץ איז דאָ געווען די פינפטע גענעראַל-פערזאַמלונג פון די יאאי. דער פאָרזיצער פונם פערבאַנד ה' טאַנענבוים האָט פאָרגעשטעלט די טעטיגקייט פונם אויסשום ביז היינט. פונם צענטראַל אויסשום האָט רעפערירט ה' דר. שערמאַנט וועגען פערזאָרגונג, קאָנצעסיעס און אָרגאַניזאַציע. ער האָט געהאַט גרויס ביי-פאַל. נאָך ערטיילונג אַנ'אַבסאָלוטאָריום דעם אָבטרעטענדען אויסשום זענען בעשלאָסען געוואָרען א גאַנצע שורה רעזאָלוציעס פאַר די מאַכט א.ז.וו. ס'איז געוועהלט געוואָרען א נייער אויסשום. ס'זענען געוועהלט געוואָרען: ד"ר. טאַנענבוים, פרוי דר. שנעע, ה"ה דוקער, מאַיער, איינהאָרן, שטיינוואַסער, שילדקרויט, מאָראַניץ, שליסעל, קרויט, רייך, קינסטליך, הויזנער. אין די רעוויזיע קאָמיסיע: ה"ה שעפער, בריקער-אַלבערט. צום שיעדסגעריכט: ה"ה שטיינוויץ, וואַקס, אוהרי. אויף די קאָנסטיטואירענדע זיצונג פונם אויסשום זענען געוועהלט געוואָרען אַלץ פרעזעס ה' טאַנענבוים, וויצע-פרעזעס ה' מאַיער און דוקער, סעקר. ה' קינסטליך, קאַסירער ה' איינהאָרן, אויך ה' ווירט ה' שטיינוואַסערן

פשעמישל. דעם 24 מערץ איז דאָ געווען די גענעראַל-פערזאַמלונג פונם היגען פערבאַנד פון יאאי אונטערן פאָרזיץ פון ה' זאַלצבערג, וועלכער האָט געשילדערט די ביז היינטיגע טעטיגקייט פונם אויסשום. ער האָט פאָרגעשטעלט דעם קאַמף פאַר א גערעכטע פערטיילונג פון מאָנאָפּאָל-קאָנצעסיעס פאַר די יאאי, וואָס ס'איז אונז געלונגען. נאָך דעם בעריכט איבער אָרגאַניזאַציע און די בעדייטונג פון דער פעראייניגונג האָט ער אָבגעגעבען א קאַסא-בעריכט. דערנאָך האָט געהאַלטען א רעפעראַט דער פרעזעס פון דער צענטראַלער פעראייניגונג ה' י. באַכנער וועגען פערזאָרגונג, קאָנצעסיעס און וועגען דער איצטיגער לאַגע פון די מלחמה-קרבנות. צום סוף איז געווען א לעבהאַפטע דיסקוסיע און מ'האָט ערטיילט דעם אויסשום דאָס אַבסאָלוטאָריום. די וואַהל איז פערשאָבען געוואָרען.

פערשידענעס

סאַמבור. טראָץ אונזער פיעליעריגער ארבייט איז אונז נאָך נישט געלונגען אויסצולעהרנען אונזערע קהל-פערזאָרגערס און פאָליטיקער, אז זיי האָבען א הייליגע פליכט קעגען אונז, אונזערע גערעכטע פאָדערונגען צו ערפילען, ווייל מיר האָבען אונזער בלוט פאַר זיי פערגאָסען און אונזערע אלמנות און יתומים האָבען זייערע שפייזער און פערזאָרגער פערלוירען פאַר'ן כלל. דורך דעם געשעהען אונז אָפט עוולות און מען פערגעסט אָן אונז. א הימעלשרייענדיגע עוולה איז אונז געשעהן אין אונזער שטאָדט.

נאָך לאַנגען וואַרטען איז ענדליך א קהל-וואַהל אויסגעשריבען געוואָרען. מיר אינוואַלידען האָבען בעשלאָסען, נאָכן ביישפּיעל פון אַנדערע שטעדט, צו שטרעבען אונזער איינענעם קאַנדידאַט אין קהל אריינצובריינגען. מיר האָבען נישט געהאַט קיין שום פאָליטישע אָדער פערזענליכע כוונות דערביי, נור מיר האָבען געמיינט די עקאָנאָמישע און קולטורעלע טובה פון אונזערע אומגליקליכע מיטגלידער. טאַקי דורך דעם האָבען מיר מיט אַלע פאַרטייען אָפען אונטערהאַנדעלט, כדי זיך איין מאַנדאַט צו זיכערן. מיר האָבען אָבער דאַביי ביטערע ערפאַהרונגען געמאַכט. איין פאַרטיי האָט אונז מיט גרינגשעצונג, די אַנדערע מיט א בושה צוריקגעשטויסען, די דריטע האָט אונז כלומרש מקרב געווען, אָבער נור כדי אונז צו מאַכען פאַר א ווערקצייג צו איהר איינענע טובה און אונז דערנאָך א פייג צו ווייזען. ענדליך איז אונז געלונגען מיט דער ציוניסטישער יוגענד-פאַרטיי אָבצומאַכען. זי האָט אויף זיך גענומען א פייערליך התחייבות און... האָט אונז אין שטיך געלאָזט. ד. ה. מיר האָבען אין זיי געהאַט א טעות. דורך שקר, רכילות און אינטריגען זענען זי דורכגעפאַלען און אונז מיטגעשלעפט. דער אויסגאַנג פון דער וואַהל איז 6 אויף 6 פון די צוויי שטאַרקע גרופען, די איבעריגע זענען אלע דורכגעפאלען. דער שקר האָט געזיגט. נאַטירליך איז איינגעלאָפען א פראָטעסט. די וואַהל איז אנולירט געוואָרען און דער רעגירונגס-קאָמיסער איז צוריקגעקומען מיט זיין ביוראָ. איז זייער ערשטע ארבייט געווען דאָס צוזאַמענשטעלען דאָס בודזשעט. און דאָ האָבען זיי אונזער'ע בעשיידענע פאָזיציע, וואָס מיר האָבען זייט יאָהרען געהאַט אַליין סובווענציע, נישט אריינגעשטעלט. דאַגעגען האָבען זיי אריינגעשטעלט נייע פאָזיציעס, נישט וויכטיגע און גאָרנישט נויטיגע. גראַד ביי אונז אומגליקליכע קאַליקעס, אלמנות און יתומים האָבען זיי אָנגעווענדעט דאָס שפּאָרזאַמקייטס-סיסטעם. די דאָזיגע עוולה וועלען מיר בשום אופן נישט פערשווייגען. אונזערע הארצרייסענדע שטימען וועלען מיר איבעראַל לאָזען הערען. כבוד וועלען זיי פון אונזער וועהגעשריי נישט דערוואַרטען. מיר וועלען אונז נישט לאָזען באַגאַטעליזירען. מיר האָבען א רעכט פונם יודישען כלל צו פערלאַנגען ריקזיכט און ברידערליכע בעהאַנדלונג. מיר ערוואַרטען אז אונזער גערעכטע פאָדערונג וועט געהערט און באַלד ערפולט ווערען.

פעראַנטוואָרטליכער רעדאַקטער: יעקב באַכנער
ארויסגעגעבען יודישער אינוואַלידען פערבאַנד קראָקא.